



17. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Łk 11, 1-13

„Jezus (...) modlił się.”

Zapewne często w sakramencie pokuty słyszymy zachętę do modlitwy. Do pogłębienia modlitwy, do wytrwałości w modlitwie. Ostatnio sam w spowiedzi usłyszałem słowa: „Solidna codzienna modlitwa, to siła do wytrwania w dobrym, do pokonania pokus”. Szukajmy czasu tej ufnej modlitwy, tego przyjacielskiego spotkania z Bogiem, który nas stworzył, który czeka na nas w niebie, od którego wszystko zależy. W Modlitwie, której nauczył nas Jezus, jest siedem prośb najważniejszych dla naszego życia. Co ciekawe, nie ma tam prośby o zdrowie, o pomyślność. Często, dopiero brak zdrowia i brak pomyślności, sprawia, że stajemy się mądrzejsi, że otwieramy nasze serce na Boga i Jego Miłość. Dwie pierwsze najważniejsze prośby, to takie, by Imię Boga było uswięcone i by przyszło Jego Królestwo. Czy w tych dziwnych czasach – epidemii, wojny, inflacji – widzimy jakiś głębszy sens? Czy chcemy troszczyć się przede wszystkim o Boże Królestwo wiedząc, że wszystko inne będzie nam dodane (por. Mt 6, 33). Czy swoimi wakacjami, swoim strojem, chcę uswięcać Imię Boga? Czy w ogóle zastanawiam się, w co się ubiorę idąc do świątyni? Oby całe nasze życie wskazywało na Boga, na Bożą Obecność. Czy inni widują nas modlących się? Jakże wyjątkowy musiał być widok modlącego się Jezusa.

xp

## POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

*„Czasami różnice między osobami i wspólnotami są dokuczliwe, lecz Duch Święty, budzący tę różnorodność, może ze wszystkiego wyprowadzić dobro i przemienić je w ewangelizacyjny dynamizm działający przez przyciąganie. Różnorodność powinna być zawsze pojednana w mocy Ducha Świętego; jedynie On może wzbudzić różnorodność, wielość, wielorakość i jednocześnie urzeczywistniać jedność.*

*Natomiast kiedy to my domagamy się różnorodności i zamykamy się w naszych ciasnych schematach, prowokujemy podział, a z drugiej strony, kiedy to my chcemy budować jedność dzięki naszym ludzkim planom, w rezultacie narzucamy uniformizm, homogenizację. Nie pomaga to misji Kościoła”.*

## GDZIE MUSZLA WSKAZUJE DROGĘ /7/

Ten artykuł miał ukazać się dopiero po wakacjach. Jednak drogi Boże niosą wiele niespodzianek, podobnie jak przeżycia na szlakach Camino... Dlaczego więc dziś ostatni (z mojej strony) tekst „z muszelką”? Odpowiedź znajduje się w kalendarzu – 25 lipca obchodzimy nie tylko powszechnie znane Wspomnienie św. Krzysztofa, ale właśnie Święto

Apostoła Jakuba Starszego. W Santiago to dzień uroczysty, więc jeśli kogoś zachęcą moje słowa i – pozwolę sobie zażartować – zdąży jeszcze dotrzeć „rakieta” do Composteli, może tam liczyć na wielkie świętowanie. My natomiast liczymy potem na piękne świadectwo w Gazecie.

Odchodząc nieco od żartów... Bardzo zachęcam naszych drogich Czytelników, aby 25 lipca, a także w innych dniach, które pozostały w Roku Jakubowym, często wzywać wstawienictwa tego wielkiego Świętego. Niebawem będziemy przeżywać czas pielgrzymowania na Jasną Górę, również naszej „Białej 11”. Pamiętajmy, że Apostoł Jakub jest patronem pielgrzymów, niezależnie dokąd się oni udają.

dokończenie na 2 stronie



## I TYDZIEŃ PSAŁTERZA

24 lipca 2022r. - NIEDZIELA

Imieniny: Kingi, Krystyny

1. czytanie: Rdz 18, 20-32

PSALM 138, 1b-2a. 2b-3. 6-7d. 7e-8

2. czytanie: Kol 2, 12-14

EWANGELIA: Łk 11, 1-13

25 lipca 2022r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Jakuba, Krzysztofa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Kor 4, 7-15

PSALM 126, 1-2ab. 2cd-3. 4-5. 6

EWANGELIA: Mt 20, 20-28

26 lipca 2022r. - WTOREK

Imieniny: Anny, Grażyny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 14, 17-22

PSALM 79, 5 i 8. 9. 11 i 13

EWANGELIA: Mt 13, 36-43

27 lipca 2022r. - ŚRODA

Imieniny: Marty, Natalii

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 15, 10. 16-21

PSALM 59, 2-3. 4-5a. 10-11. 17

EWANGELIA: Mt 13, 44-46

28 lipca 2022r. - CZWARTEK

Imieniny: Marceliny, Wiktora

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 18, 1-6

PSALM 146, 1b-2. 3-4. 5-6b

EWANGELIA: Mt 13, 47-53

29 lipca 2022r. - PIĄTEK

Imieniny: Konstancyjna, Marty

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 26, 1-9

PSALM 69, 5. 8-10. 14

EWANGELIA: Mt 13, 54-58

30 lipca 2022r. - SOBOTA

Imieniny: Julity, Ludmiły

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 26, 11-16. 24

PSALM 69, 15-16. 30-31. 33-34

EWANGELIA: Mt 14, 1-12

*gdzie ostatni są pierwszymi, bo bracia darzą ich największym szacunkiem i miłością, i gdzie sam Chrystus, dzięki hojności bogatych okazywanej uboższym, może w pewien sposób dokonywać wciąż na nowo cudu rozmnożenia chlebów. Eucharystia jest urzeczywistnieniem i zapowiedzią braterstwa. Msza święta niedzielna wzbudza falę miłosierdzia, które ma przeniknąć całe życie wiernych, przede wszystkim zaś kształtować sam sposób przeżywania pozostałej części niedzieli. Skoro jest to dzień radości, to chrześcijanin musi ukazywać przez konkretne postępowanie, że nie można być szczęśliwym „bez innych”. Niech rozejrzy się dokoła, aby odszukać ludzi, którzy mogą potrzebować jego solidarności. Może się zdarzyć, że w jego najbliższym sąsiedztwie albo w kręgu znajomych są ludzie chorzy, starzy, dzieci, imigranci, którzy właśnie w niedzielę szczególnie boleśnie odczuwają swoją samotność, ubóstwo i cierpienie. Oczywiście, troska o nich nie może się wyrażać w sporadycznych działaniach, podejmowanych tylko w niedziele. Ale także wówczas, gdy jest to działalność bardziej systematyczna, czyż nie można uczynić z niedzieli dnia szczególnie poświęconego solidarności, wykorzystując wszelkie twórcze energie chrześcijańskiego miłosierdzia? Zaprosić do wspólnego stołu osobę samotną, odwiedzić chorych, zdobyć żywność dla ubogiej rodziny, poświęcić kilka godzin jakiejś konkretnej formie wolontariatu i solidarności — wszystko to z pewnością może się stać sposobem realizacji w życiu miłości Chrystusa, zaczerpniętej przy eucharystycznym stole”.*

## GDZIE MUSZLA WSKAZUJE DROGĘ /7/

dokończenie z 1 strony

Mimo, iż nieco inaczej wygląda wędrowanie do Santiago niż do Częstochowy (tam raczej forma indywidualnego przeżywania), to jednak ślady stóp są przecież takie same...

Może ktoś wyruszy także na Camino, idąc którymś z hiszpańskich albo polskich szlaków? Po zakończeniu takiej pielgrzymki istnieje nawet możliwość uzyskania specjalnego certyfikatu, tzw. „compostelki”. Trzeba jedynie na początku zaopatrzyć się w jednym z wyznaczonych miejsc lub przez stronę internetową w tzw. Paszport Pielgrzyma („Credencial del Peregrino”), w którym później należy po drodze zbierać pieczątki, będące potwierdzeniem odbycia trasy. Następnie powinno się przebyć szlakiem Ca-

mino przynajmniej 100 km (pieszo) lub 200 km (rowerem/konno) – to propozycja dla bardzo zapracowanych.

I to chyba tyle... Nasz cykl powoli dobiega końca, choć oczywiście Xacobeo trwa nadal. Bardzo zapraszam do kontaktu z Redakcją wszystkich, którzy zainteresowali się Camino i chcieliby podzielić się refleksją, świadectwem, pragnieniem. Zachęcam również do głębszego poznawania tematyki poprzez filmy, lekturę oraz strony internetowe. Nade wszystko zaś zachęcam do codziennego podejmowania „pielgrzymki życia” ze świadomością, że prowadzi nas Ten, który jest jedyną i najważniejszą Drogą. Buen Camino! Dobrej Drogi!

Małgorzata Sar



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś w Kościele świętym obchodzimy Dzień Dziadków i Osób Starszych, ustanowiony rok temu przez Ojca Świętego Franciszka z racji przypadającego w tym tygodniu Wspomnienia Świętych Joachima i Anny – dziadków Pana Jezusa. Otoczmy modlitwą wszystkich, którzy nas wychowali i troszczą się o nas swoją dojrzałą mądrością.
2. Zapraszamy do udziału w 44. Pieszej Pielgrzymce Diecezji Radomskiej do Częstochowy, która odbędzie się w dniach 6-13 sierpnia. Z naszej parafii tradycyjnie wyjdzie Grupa „Biała 11”.
3. Jutro – w Dzień św. Krzysztofa, Patrona kierowców – poświęcenie pojazdów po Mszy świętej o godz. 18<sup>00</sup>.

## ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

*„Eucharystia musi być dla wspólnoty chrześcijan miejscem, gdzie braterstwo wyraża się przez konkretną solidarność,*

*gdzie ostatni są pierwszymi, bo bracia darzą ich największym szacunkiem i miłością, i gdzie sam Chrystus, dzięki hojności bogatych okazywanej uboższym, może w pewien sposób dokonywać wciąż na nowo cudu rozmnożenia chlebów. Eucharystia jest urzeczywistnieniem i zapowiedzią braterstwa. Msza święta niedzielna wzbudza falę miłosierdzia, które ma przeniknąć całe życie wiernych, przede wszystkim zaś kształtować sam sposób przeżywania pozostałej części niedzieli. Skoro jest to dzień radości, to chrześcijanin musi ukazywać przez konkretne postępowanie, że nie można być szczęśliwym „bez innych”. Niech rozejrzy się dokoła, aby odszukać ludzi, którzy mogą potrzebować jego solidarności. Może się zdarzyć, że w jego najbliższym sąsiedztwie albo w kręgu znajomych są ludzie chorzy, starzy, dzieci, imigranci, którzy właśnie w niedzielę szczególnie boleśnie odczuwają swoją samotność, ubóstwo i cierpienie. Oczywiście, troska o nich nie może się wyrażać w sporadycznych działaniach, podejmowanych tylko w niedziele. Ale także wówczas, gdy jest to działalność bardziej systematyczna, czyż nie można uczynić z niedzieli dnia szczególnie poświęconego solidarności, wykorzystując wszelkie twórcze energie chrześcijańskiego miłosierdzia? Zaprosić do wspólnego stołu osobę samotną, odwiedzić chorych, zdobyć żywność dla ubogiej rodziny, poświęcić kilka godzin jakiejś konkretnej formie wolontariatu i solidarności — wszystko to z pewnością może się stać sposobem realizacji w życiu miłości Chrystusa, zaczerpniętej przy eucharystycznym stole”.*